

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 210/16 z powództwa W. (...) w Ł. przy ul. (...) przeciwko M. Ł. o zapłatę kwot 8 672,55 zł i 10 630,59 zł, co do żądania zapłaty kwoty 8 672,55 zł: w punkcie 1) zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 8 295,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie [pkt 1a)-iii) wyroku], w punkcie 2) oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie 3) zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2 736,96 zł tytułem kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego; co do żądania zapłaty kwoty 10 630,59 zł: w punkcie 4) zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej 5 400,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie [pkt 4a)-4s)], w punkcie 5) zasądził odsetki ustawowe, a o 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie, w punkcie 6) umorzył postępowanie co do kwoty 4 592,11 zł, w punkcie 7) oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie 8) zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 028,06 zł tytułem kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, że wierzytelność pozwanej wobec W. (...) przedawniła się,
2. naruszenie art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zw. z art. 502 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu potrącenia wierzytelności powódki z wierzytelnościami pozwanej i nierozpoznania istoty sprawy,
3. naruszenie art. 481 k.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że cofnięcie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia rodzi obowiązek zapłaty odsetek od kwoty 4 592,11 zł w sytuacji, gdy powód nie złożył oświadczenia, iż wraz z cofnięciem pozwu podtrzymuje żądanie zasądzenia odsetek, a jedynie oświadczył, iż żąda zasądzenia kosztów,
4. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez:
  - nieuwzględnienie dokumentów złożonych przez pozwaną, a wystawionych przez stronę powodową, w postaci kartotek księgowych właściciela za rok 2015 dotyczących lokalu A i lokalu (...), z których wynika zupełnie inne zadłużenie pozwanej i nie ustosunkowanie się do złożonych dokumentów,
  - pominięcie wyjaśnień członka Z. (...) A. S., złożonych na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku, a następnie potwierdzonych na rozprawie w dniu 12 września 2016 roku, w tej części, gdzie zeznaje ona, iż od administratorki św. P. słyszała, iż pozwana chce się rozliczyć ze W. i brak oceny w kontekście tych zeznań twierdzeń św. P. działań podjętych przez tego świadka.

W oparciu o powyżej opisane zarzuty apelacyjne skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i nie uwzględnienie zarzutu przedawnienia wierzytelności pozwanej wobec Wspólnoty, dokonanie w trybie art. 498 § 1 i 2 k.c. potrącenia wzajemnych wierzytelności, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanej strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie, w razie innego rozstrzygnięcia, nie obciążanie strony powodowej kosztami postępowania. Strona powodowa wskazała, iż pozwana najpóźniej od dnia 22 lutego 2013 roku wiedziała o szkodzie i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia, zatem w dniu 22 lutego 2016 roku upłynął termin przedawnienia wierzytelności zgłoszonej przez pozwaną do potrącenia. Zdaniem strony powodowej Sąd Rejonowy nie pominął zarzutu potrącenia, lecz uznał, że nie ma podstaw do jego uwzględnienia. Co więcej, zarzut potrącenia nie został prawidłowo zgłoszony, albowiem pozwana nie udowodniła swojej wierzytelności ani nie wykazała, że złożyła oświadczenie o potrąceniu

stronie powodowej. Nadto w ocenie strony powodowej zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną stanowi nadużycie prawa. Strona powodowa podkreśliła, że zarówno z pisma procesowego strony powodowej z dnia 6 kwietnia 2016 roku, jak i oświadczenia złożonego na rozprawie wynika, że cofnięcie powództwa dotyczyło należności głównej (4 592,11 zł), nie obejmowało natomiast roszczenia odsetkowego od tej kwoty. Zdaniem strony powodowej niezasadny jest również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd II instancji doszedł do przekonania, że podniesione przez stronę skarżącą zarzuty apelacyjne nie były trafne i nie podważyły prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, jak również oceny merytorycznej dochodzonego przez stronę powodową roszczenia. Sąd pierwszej instancji nie popełnił bowiem żadnych błędów w rozumowaniu zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak i ich kwalifikacji prawnej, a także prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

W pierwszym rzędzie należało ocenić zasadność zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania, bowiem odnosiły się one do poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, a jedynie w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny możliwa była właściwa ocena zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Nie jest trafnym zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Należy zważyć, że zarzut wymagał dla swej skuteczności określenia nie tylko dowodów jakich dotyczy, ale podania dyskwalifikacji postępowania Sądu Rejonowego w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle całokształtu materiału dowodowego (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r. II CKN 1105/99), czego skarżący nie uczynił.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. podniesiony przez apelującą sprowadza się do dwóch kwestii. Po pierwsze dotyczy on błędnej oceny dokumentacji dotyczącej wysokości i rozliczenia opłat za lokale stanowiące własność pozwanej (przynależne do powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej). Pozwana podniosła bowiem, iż Sąd Rejonowy nie wyjaśnił różnicy pomiędzy wysokością zadłużenia pozwanej wskazaną w pozwie a tą wynikającą z dokumentów przedstawionych przez pozwaną. Po drugie skarżąca zarzuciła, że Sąd I instancji pominął zeznania świadka A. S. w części dotyczącej wyrażenia przez pozwaną woli rozliczenia się ze Wspólnotą

Odnosząc się do pierwszego aspektu zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wysokość opłat za przedmiotowe lokale w poszczególnych latach w okresie od 2013 do 2015 roku, przy czym oparł się w tej mierze nie na samych twierdzeniach strony powodowej, lecz na całej zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w tym załączonych przez pozwaną dokumentach w postaci „korekt księgowych właściciela”. Sąd Rejonowy przedstawił szczegółowe wyliczenie należności z tytułu opłat za lokale stanowiące własność pozwanej. Co istotne, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy uwzględnił argumenty strony pozwanej co do różnicy sald należności podanych w uzasadnieniu pozwu oraz wynikających z dokumentów zatytułowanych „korekta księgową właściciela” i z tego powodu w części oddalił powództwo. Sąd ustalając saldo opłat należnych od pozwanej na rzecz powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej miał na względzie nie tylko wysokość miesięcznych zaliczek na poczet opłat za przedmiotowe lokale, ale także rozliczenia rzeczywistych kosztów z tytułu mediów i centralnego ogrzewania. Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych błędów w obliczeniach Sądu I instancji. Pozwana zaś formułując zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie odniosła się do dokonanego przez Sąd Rejonowy wyliczenia, nie wskazała w tym zakresie na żadne nieprawidłowości, nie przedstawiła odmiennego zestawienia należności za ww. lokale.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd II instancji stwierdził, że - wbrew twierdzeniom apelującego - w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i w żaden sposób nie dopuścił się naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy pozostaje kwestia tego, czy pozwana wyrażała wolę rozliczenia się ze stroną powodową, dlatego też nie zachodziła potrzeba prowadzenia co do tej okoliczności postępowania dowodowego i czynienia w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Istotne z punktu widzenia wydanego rozstrzygnięcia było natomiast ustalenie rzeczywistych wpłat pozwanej na poczet dochodzonych przez stronę powodową należności.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego także nie przemawiały za uwzględnieniem apelacji. Pozwana zgłosiła trzy zarzuty naruszenia prawa materialnego. Pierwsze dwa zarzuty dotyczą błędnego, w ocenie skarżącej, uznania przez Sąd Rejonowy przedstawionej przez pozwaną do potrącenia wierzytelności za przedawnioną i w konsekwencji nie uwzględnienia zarzutu potrącenia (naruszenie przepisów art. 442<sup>1</sup> k.c., art. 498 k.c., art. 499 k.c. i art. 502 k.c.). Trzeci zarzut dotyczy naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. przez zasądzenie odsetek od kwoty 4 592,11 zł pomimo cofnięcia powództwa co do tej kwoty oraz braku podtrzymania przez stronę powodową żądania w zakresie odsetek.

Odnosząc się do zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zarzutu potrącenia, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zarzut potrącenia będący czynnością procesową nie jest tożsamy z potrąceniem jako czynnością materialnoprawną, o której mowa w art. 499 k.c. Aby procesowe oświadczenie o potrąceniu wywołało skutek materialnoprawny, w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności (art. 498 § 1 k.c.), konieczne jest by spełniało ono wymogi niezbędne dla oświadczeń woli określone w art. 60 i 61 k.c. Musi więc ono ujawniać wolę wierzyciela wzajemnego co do potrącenia wierzytelności w sposób dostateczny i jest złożone z chwilą, gdy doszło do dłużnika wzajemnego w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią. W orzecznictwie Sądu Najwyższego został wyrażony jednolity pogląd, że oświadczenie o potrąceniu dla swej ważności nie wymaga określonej formy i może być złożone w formie pisma procesowego z tym, że musi ujawniać w dostatecznym stopniu treść i wolę dokonania potrącenia. Nie ma też sporu co do tego, że ustawowa treść pełnomocnictwa procesowego określona w art. 91 k.p.c. daje upoważnienie do podejmowania decyzji i czynności o charakterze procesowym, nie obejmuje natomiast umocowania do ingerencji w materialnoprawne stosunki mocodawcy. Pełnomocnictwo takie nie uprawnia pełnomocnika do przyjęcia w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC z 1997 r. Nr 12, poz. 191 i wyroki z dnia 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC z 2005 r. Nr 10, poz. 176, z dnia 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, z dnia 12 października 2007 r., V CSK 171/07, z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 476/12). Ponadto zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powinno być złożone dłużnikowi wzajemnemu osobiście i samo doręczenie pisma procesowego zawierającego takie oświadczenie pełnomocnikowi procesowemu dłużnika wzajemnego nie wywiera skutków przewidzianych w art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. (wyrok SN z 13.01.2016 II CSK 862/14). W niniejszej sprawie zarzut potrącenia został zgłoszony w sprzeczności od nakazu zapłaty, doręczonego pełnomocnikowi stronie powodowej, który legitymował się wyłącznie pełnomocnictwem procesowym, co powoduje, iż należało rozważyć, czy w świetle przytoczonego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego doszło do skutecznego złożenia przez pozwaną oświadczenia woli o potrąceniu. Pełnomocnik strony powodowej nie miał bowiem upoważnienia do przyjęcia w imieniu strony powodowej materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Skuteczne, w świetle przepisów postępowania cywilnego, doręczenie w konkretnej dacie pełnomocnikowi pisma procesowego zawierającego oświadczenie o potrąceniu wywiera wprawdzie skutek w stosunku do mocodawcy w zakresie doręczenia tego pisma, ale nie może być równoznaczne z dojściem oświadczenia do mocodawcy, jako adresata oświadczenia woli, w tej dacie. Doręczenie pisma procesowego pełnomocnikowi tworzy fikcję prawną doręczenia tego pisma mocodawcy, ale art. 61 k.c. określając chwilę dojścia treści oświadczenia woli do wiadomości adresata przyjął teorię doręczenia oświadczenia. W sytuacji, gdy chwila doręczenia pisma procesowego nie pokrywa się z chwilą dojścia do adresata oświadczenia woli, doręczenie pisma procesowego może być jedynie początkiem dowodu, zgodnie z obowiązkiem spoczywającym na składającym oświadczenie o potrąceniu (art. 6 k.c.). Dojście oświadczenia do adresata oznacza bowiem, że albo zapoznał się z treścią tego oświadczenia, albo było to możliwe, ale z własnej woli adresat się uchylił od zapoznania z oświadczeniem. Należy mieć na uwadze, że z

jednej strony charakter wewnętrznego stosunku pełnomocnictwa pomiędzy pełnomocnikiem a mocodawcą zdaje się wykluczać nieinformowanie mocodawcy o przebiegu procesu, w tym o treści pism procesowych, lecz z drugiej strony nie można też wykluczyć, że z przyczyn od mocodawcy niezależnych nie może uczestniczyć w postępowaniu lub w tym jego etapie, w którym zostaje złożone oświadczenie woli przez stronę przeciwną, w taki sposób, by możliwe było zapoznanie się z jego treścią. Ustalenie tych okoliczności jest kwestią stanu faktycznego i w razie zakwestionowania dojścia oświadczenia do adresata wymaga analizy konkretnych okoliczności faktycznych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 862/14, LEX nr 1982400). Innymi słowy w stanie faktycznym sprawy należało ustalić, czy oświadczenie pozwanej o potrąceniu, zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty dotarło też do strony powodowej w taki sposób, by mógł się on zapoznać z jego treścią. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż oświadczenie pozwanej dotarło do członków Zarządu powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej w taki sposób, że możliwe było zapoznanie się z jego treścią. Najpóźniej na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 roku (k. 101 i n.) członkowie Z. (...): A. S. oraz B. P. uzyskały informacje o zgłoszeniu przez pozwaną zarzutu potrącenia, gdyż pozwana podczas informacyjnego przesłuchania stron wprost odniosła się do zgłoszonego przez siebie zarzutu potrącenia. Nadto złożone przez stronę powodową wyjaśnienia odnosiły się do okoliczności związanych z podniesionym przez pozwaną zarzutem potrącenia.

Analizując dalej zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy zarzutu potrącenia wierzytelności strony powodowej z wierzytelnością przedstawioną przez pozwaną, zważyć należy, że wierzytelność pozwanej, która miałaby ulec potrąceniu nie została wykazana, zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. Potrącenie jest jedną z przyczyn wygaśnięcia zobowiązania, jednakże tylko wówczas, gdy zostaną spełnione ustawowo określone przesłanki. Sąd Okręgowy, odwołując się do ogólnych reguł postępowania dowodowego, uznał, że obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. W konsekwencji to pozwana winna była udowodnić, że przysługiwała jej wierzytelność względem strony powodowej, którą może potrącić z wierzytelnością dochodzoną pozwem, a więc udowodnić nie tylko, że poniosła szkodę majątkową (uszkodzenie ścian lokalu), ale także jej rozmiar oraz to, że za szkodę tę odpowiedzialna jest strona powodowa. Tymczasem przedłożone przez pozwaną dowody z dokumentów (faktury, dokumenty księgowo-fotografie lokalu) były niewystarczające do wykazania roszczenia przedstawionego do potrącenia. Brak jest bowiem dowodów, na podstawie których należałoby przyjąć, iż do uszkodzenia lokalu pozwanej doszło na skutek działania czy też zaniechania strony powodowej. Pozwana nie udowodniła też wysokości szkody. Samo złożenie dokumentacji fotograficznej lokalu nr A (1B) w toku postępowania apelacyjnego było nie tylko niewystarczające w tym zakresie, ale również spóźnione, gdyż pozwana miała możliwość powołania wskazanego dowodu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, czego nie uczyniła. Dlatego też na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy dowód ten pominął.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż kwestia przedawnienia przedmiotowej wierzytelności miała drugorzędne znaczenie, aczkolwiek zakładając, iż została ona wykazana przez pozwaną, zarzut, że nie doszło do jej przedawnienia był jedynie w części zasadny.

Stosownie do treści art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., jeżeli szkoda jest wynikiem ciągłego oddziaływania, to dopóki trwa to oddziaływanie nie może się rozpocząć bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody liczony od chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie. Niewątpliwie zatem jeżeli źródłem szkody jest czyn o charakterze ciągłym, to przedawnienie rozpoczyna bieg dopiero od dnia ustania tego czynu; dotyczy to jednak tylko początku biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia (art. 442<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c.), liczonego od dnia nastąpienia zdarzenia wywołującego szkodę (uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, i 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96). Na bieg trzyletniego terminu, liczonego od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, wpływa to jedynie w ten sposób, że po upływie dziesięciu lat od ustania czynu o charakterze ciągłym będącego źródłem szkody, kończy bieg - jeżeli się rozpoczął - również ten trzyletni termin (jeżeli się on nie rozpoczął, to nie może on oczywiście już się rozpocząć). Nieusprawiedliwione zatem byłoby twierdzenie, że jeżeli szkoda jest wynikiem ciągłego oddziaływania, to dopóki trwa to oddziaływanie nie może się rozpocząć bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody liczony od chwili dowiedzenia się przez

poszkodowanego o szkodzie i osobie sprawcy (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt, LEX nr 1491334).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że z pisma pozwanej znajdującego się na karcie nr 47 akt sprawy wynika, że pozwana powzięła wiedzę o osobie odpowiedzialnej za szkodę w dniu 22 lutego 2013 roku, na co, wbrew twierdzeniom skarżącej, wprost wskazuje treść ww. pisma (wskazanie rodzaju szkody i jej przyczyn, powołanie się na opinię biegłego co do braku należytej konserwacji budynku). Rację miał zatem Sąd I instancji, iż do przedawnienia wierzytelności przedstawionej przez pozwaną doszło w dniu 22 lutego 2016 roku, to jest już po doręczeniu stronie powodowej sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym zawarto oświadczenie o potrąceniu. Jednakże słuszność ma apelująca, że zgodnie z art. 502 k.p.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Potrącenie przedmiotowych wierzytelności stałoby się możliwe najpóźniej 11 grudnia 2015 roku, to jest po upływie terminu płatności opłat za lokale pozwanej należnych za grudzień 2015 roku. W dniu 11 grudnia 2015 roku wierzytelności zarówno strony powodowej (dochodzone pozwem), jak i wierzytelność pozwanej, przy założeniu zasadności roszczenia odszkodowawczego zgłoszonego w zarzucie potrącenia, istniały i były wymagalne, dodatkowo wierzytelność pozwanej nie byłaby wówczas przedawniona. Ze względu jednak na to, że pozwana nie wykazała zgłoszonej wierzytelności ostatecznie zarzut potrącenia okazał się nieskuteczny.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 481 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. przez uznanie, że cofnięcie pozwu przez stronę powodową obejmowało jedynie należność główną. Zarzut pozwanej dotyczy także części naruszenia art. 321 k.p.c., zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd Okręgowy podziela w pełni zapatrywanie strony powodowej wyrażone w odpowiedzi na apelację, zgodnie z którym oświadczenie o cofnięciu pozwu nie można wyklądać rozszerzająco. W przypadku zatem, gdy strona w piśmie procesowym wskazała, że cofa powództwo w zakresie kwoty należności głównej (4 592,11 zł), nie można wywodzić, iż cofnięciem powództwa objęte było także żądanie zapłaty odsetek od tej kwoty.

Z uwagi na powyższe apelację należało oddalić jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. z uwagi na oddalenie apelacji w całości, zaś wysokość tych kosztów ustalono w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 roku, zgodnie z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego powołane rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 poz. 1668).